

jakie on napisał, granych jest obecnie w Niemczech zachodnich 27. W sezonie teatralnym 1960/61 Hauptmann należał do najczęściej wystawianych autorów i z 58 inscenizacjami (ogółem 1230 przedstawień) zajmował 5 miejsce w dramaturgii światowej. Wyprzedzają go jedynie Shakespeare, Lessing, Goethe i Brecht. Natomiast dalsze miejsca zajmowali Molière, Schiller i Shaw. W okresie od 1948 r. wystawiano w Niemczech zachodnich: *Biberpelz (Futro bobrowe)* 328, *Die Ratten* 157, *Rose Bernd* 142, *Fuhrmann Henschel* 140, *Hanneles Himmelfahrt (Hanusia)* 123, *Vor Sonnenuntergang (Przed zachodem słońca)* 75, *Die Weber (Tkacze)* 73, *Die versunkene Glocke (Zatopiony dzwon)* 70, *Michael Kramer* 65, *Elga* 62, a *Schluck und Jau* 51 razy. Jak wynika z tego zestawienia twórczość dramatyczna Gerharta Hauptmanna zajmuje stałe miejsce w repertuarach współczesnego teatru zachodniemieckiego.

Michalina Boral

ORGANIZACJA SERBOŁUŻYCZAN DOMOWINA W 50-ROZNICĘ SWEGO ISTNIENIA

I. Formy łużyckiego ruchu narodowego przed utworzeniem organizacji *Domowina*

Pierwsza połowa XIX w. była dla Łużyczan okresem wyjątkowego ożywienia ruchu narodowego. Nie powodowały jednak tego tendencje łączące idee narodowe ze społecznymi, a raczej dążności powstałe pod wpływem ideologii słowiańskiej, propagowanej zwłaszcza przez Czechów. Wpływem idei panslawistycznych ulegali głównie studenci łużyccy przebywający na studiach w Pradze i zorganizowani w akademickich związkach Serbołużyczan. Wraz ze wzrostem świadomości narodowej ludności łużyckiej wypłynęła konieczność utworzenia organizacji scalającej i koordynującej dążenia Łużyczan.

W r. 1845 Jan Arnošt Smoler, jeden z czołowych działaczy łużyckich tego okresu, wystąpił z inicjatywą zorganizowania towarzystwa, które by kierowało pracą kulturalną i oświatową na Łużycach. Macierz Serbołużycka¹, bo taką nazwę przyjęła organizacja, o której mowa, powstała w dwa lata później — w r. 1847. Miała się ona stać kierowniczką życia kulturalnego Serbołużyczan oraz pośredniczką w nawiązywaniu kontaktów między ludnością łużycką a innymi narodami słowiańskimi. O tym, że Macierz Serbołużycka miała na względzie cele przede wszystkim kulturalno-naukowe, a nie polityczno-społeczne, świadczy polityka obrona przez kierownictwo towarzystwa. Wybrany przez to kierownictwo komitet wniósł w kwietniu 1848 r. memorandum do króla saskiego żądając przywrócenia językowi łużyckiemu należnych mu praw w szkole, urzędach, sądach, kościołach; o innych prawach narodowych, a zwłaszcza społecznych, nie było w nim mowy. Macierz zajęła się przede wszystkim zbieraniem i opracowywaniem materiałów naukowych dotyczących ludności łużyckiej i jej dziejów.

Wraz z powstaniem towarzystwa rozpoczął się intensywny rozwój prasy łużyckiej, co dodatkowo przyczyniło się do umocnienia świadomości narodowej Serbołużyczan i rozpowszechnienia wśród nich tendencji narodowych.

Lecz polityka władz niemieckich wobec ludności łużyckiej spowodowała coraz większe ograniczanie aspiracji Macierzy, która zaczęła się przekształcać w organizację naukowo-kulturalną o silnych akcentach klerikalnych. Kierownictwo nie umiało zaradzić powstałej sytuacji. Wobec narastającego problemu współżycia z ludnością niemiecką, która w swej masie równie jak Łużycanie dojrzywała pod

¹ *Maćica Serbska*.

względem narodowym i podobnie jak ona walczyła o przebudowę społeczną, ideologia Macierzy stała się wsteczną. Przywódcy tej organizacji stanęli przed wyraźnie zarysowanym problemem: czy walczyć o wolność polityczną i w wypadku jej uzyskania realizować dalsze przemiany polityczne i społeczne w obrębie wolnego państwa, czy też wraz z masami ludowymi Niemiec walczyć o nowe oblicze państwa niemieckiego, którego ustroj zapewniłby Łużyczanom warunki swobodnego i wszechstronnego rozwoju. Kierownictwo Macierzy jednak nie umiało połączyć tendencji narodowych z programem walki klasowej.

Koncentrując swą działalność na gruncie wiejskim nie dostrzegło ono zaszłych, zwłaszcza w drugiej połowie XIX w., zmian w strukturze klasowej społeczeństwa na terenie Łużyc. Powstający tu przemysł pociągał za sobą kształtowanie się proletariatu łużyckiego, szczególnie narażonego na germanizację, a przy tym stanowiącego potężną siłę rewolucyjną ludności serbołużyckiej. A jednak władze Macierzy ignorowały problemy proletariatu łużyckiego, nie umiały zająć stanowiska wobec nagromadzonych problemów społeczno-narodowych i przeszły na grunt czysto teoretycznych rozważań naukowych, nie związanych bezpośrednio z żywotnymi potrzebami społeczeństwa serbołużyckiego.

Przeprowadzone w r. 1871 zjednoczenie Niemiec zapoczątkowało okres wyjątkowego zaostrzenia ucisku narodowego na Łużycach. Konsekwencją tego stanu rzeczy było powstanie wśród ludności łużyckiej tendencji o akcentach nacjonalistycznych. Z drugiej zaś strony obserwować można w latach siedemdziesiątych XIX w. powstawanie nowych organizacji łużyckich, które poza rozwijaniem życia kulturalnego rozszerzyły swą działalność na problemy gospodarcze. Ten spontaniczny ruch dowodził, że formy pracy Macierzy nie mogły sprostać powstającym, coraz to nowym zadaniom. Ożywione bardzo silnie idee narodowe sprzyjają podejmowaniu inicjatywy tego rodzaju, co rozpoczęła w r. 1897 budowa Domu Serbskiego — siedziby Macierzy, ośrodka życia narodowego i kulturalnego. Otwarty w r. 1904 zbudowany został on dzięki zbiórkom pieniężnym wśród społeczeństwa łużyckiego, a jego zapal i oddanie temu przedsięwzięciu najlepiej ilustruje rozwój tendencji narodowych wśród Serbołużyczan.

Niemniej rozwój sytuacji wymagał utworzenia nowej organizacji narodowej, której program zająłby się narosłymi problemami, która pokierowałaby działalnością już istniejących związków i stowarzyszeń łużyckich. Tendencje w kierunku zawiązania takiej organizacji znalazły poparcie studentów łużyckich, a także czołowych osobistości życia kulturalnego, jak np. poety Barta Čišinskiego. Po raz pierwszy projekt utworzenia Związku wszystkich organizacji łużyckich przedłożył Arnošt Bart na łamach miesięcznika „Lužica” w r. 1886. Idee Barta ujęte zostały w konkretny projekt programu działalności i statutu organizacji. Bart żądał w swym artykule utworzenia związku „czysto łużyckiego”, bez wpływu „obcego ducha”². Wysunięte tu postulaty ekonomicznego uniezależnienia się Łużyczan od Niemców zrealizowane zostały wkrótce przez powstanie samodzielnych łużyckich instytucji gospodarczych jak Bank Łużycki i in. Spowodowało to m. in. dalsze odizolowanie się serbołużyckiego życia narodowego od instytucji niemieckich, tym razem w aspekcie ekonomicznym. Zagadnieniom społecznym nadal jednak nie poświęcono wiele uwagi, przy czym także ówczesne kierownictwo niemieckiego ruchu robotniczego nie widziało w Serbołużyczanach naturalnego sprzymierzeńca niemieckiej klasy robotniczej.

Czołowi przedstawiciele łużyckiego życia narodowego odrzucili projekt Arnošta Barta. Obawiali się oni, że wraz z realizacją tego projektu w programie organiza-

² Por. K. Krenz, *Domovina die nationale Organisation der Lausitzer Sorben*. „Schriftenreihe über die Sorben”. Hft. 3, s. 13–14.

cji zbyt wiele miejsca zajmą idee demokratyczne, które uczynią ze Związku organizację o charakterze społecznym³.

W r. 1912 Michał Nawka, młody nauczyciel, ponownie podniósł wysunięty przez Barta projekt utworzenia nowej, sprawnej formy organizacyjnej łużyckiego ruchu narodowego. Wobec zaostrzonego jeszcze bardziej szowinistycznego ucisku niemieckiego była to sprawa paląca, toteż 13 X 1912 r. powstała w Budziszynie *Domowina* — narodowa organizacja Serbołużyczan.

II. Pierwsze ćwierćwiecze działalności *Domowiny*

Powstanie *Domowiny* w r. 1912 nie oznaczało bynajmniej, że utworzona została organizacja ogarniająca swym programem i działalnością całe kształt zaścianek łużyckich. W pracy swej *Domowina* oparła się przede wszystkim na inteligencji, duchowieństwie i bogatym chłopstwie. Interesy proletariatu łużyckiego ignorowano w dalszym ciągu, co oznaczało z jednej strony odejście robotników serbołużyckich od ruchu narodowego, z drugiej zaś pozbawienie programu tego ruchu treści rewolucyjnej.

Domowina działała początkowo jako naczelna organizacja wszystkich związków i stowarzyszeń łużyckich kierując ich pracą w myśl programu, ujętego w następujące punkty⁴:

1. Koordynowanie pracy organizacji łużyckich.
2. Dostarczanie materiału w celu kultywowania serbołużyckiej sztuki ludowej i języka.
3. Reprezentowanie społecznych, prawnych i kulturalnych interesów ludności łużyckiej.

Koordynacja działalności organizacji łużyckich wyeksponowana została tu w sposób szczególny jako jeden z głównych punktów programu *Domowiny*, co związane było z powstaniem w tym czasie dużej ilości stowarzyszeń wiejskich, zwłaszcza w pruskiej części Łużyc. Społeczeństwo łużyckie przez uczestniczenie w pracach *Domowiny* zaczęło przejawiać coraz silniejsze zainteresowania zagadnieniami ekonomicznymi, społecznymi, politycznymi. I tak np. w r. 1913 miesięcznik „Łużica”, dając dymna zagadnień kulturalnych, zajął się ekonomicznymi problemami rolnictwa łużyckiego. W coraz większym stopniu zaczęło interesować się także sprawami społeczeństwa niemieckiego.

Przygotowania do I wojny światowej nie spotkały się z większym oddźwiękiem wśród ludności łużyckiej i w kręgach *Domowiny*. O wiele silniej oddziaływał tu w tym okresie wpływ polityków czeskich i wyznawanej przez nich ideologii neopanslawizmu. Wybuch wojny, mimo iż wywołał silną reakcję w kierownictwie *Domowiny* nie spowodował go do zajęcia określonego stanowiska. Także zwycięstwo Rewolucji Październikowej, które nie znalazło żadnego echa w działaniach organizacji, oceniano przeważnie negatywnie⁵.

Koniec I wojny światowej, klęska Niemiec a przede wszystkim powstanie Republiki Czechosłowackiej wywołało w narodowym ruchu łużyckim silne ożywienie. Ale i w tym okresie *Domowina* nadal nie przejawia zainteresowania rozwijającym się niemieckim ruchem rewolucyjnym. Łużycki dziennik „Serbske Nowiny” organ *Domowiny* skomentował fakt rewolucji 1918 r. w Niemczech jako wydarzenie nic nie przynoszące Serbołużyczanom⁶.

Te same „Serbske Nowiny” wystąpiły po raz pierwszy w dn. 20 XI 1918 r. opierając się na deklaracji Wilsona o prawie narodów do samostanowienia, z po-

³ Jw., s. 15.

⁴ Jw., s. 17.

⁵ Jw., s. 17—18.

⁶ Jw., s. 18.

stulatem państwowego uniezależnienia się Łużyc. W ramach *Domowiny* został utworzony 13 XI 1918 r. Łużycki Komitet Narodowy, na którego czele stanął Arnošt Bart. Komitet Narodowy wystąpił w dn. 8 XII 1918 r. na łamach „Serbskich Nowin” z programem zawierającym postulat przeprowadzenia reformy rolnej, której podlegać miały wszystkie majątki powyżej 300 ha oraz zakazu działalności wielkich banków i przedsiębiorstw monopolistyczno-kapitalistycznych⁷. W petycji skierowanej do konferencji pokojowej w Paryżu Komitet Narodowy domagał się przeprowadzenia wyborów (w zamkniętym obszarze łużyckim obejmującym Łużycę saskie i pruskie), a także samorządu w sprawach kościelnych, szkolnych, gospodarczych, kulturalnych i politycznych⁸.

Żądania Serbołużyczan popierali politycy czescy (Masaryk i Beneš). Wraz z nimi też Arnošt Bart wyjechał do Paryża na konferencję pokojową, na forum której postulaty łużyckie przedstawił Beneš. Politykom czechosłowackim zależało na oderwaniu Łużyc od Niemiec i utworzeniu samodzielnego, związanego z Czechosłowacją, państwa lub przyłączeniu terenów łużyckich do CSR ze względów strategicznych i gospodarczych; chodziło o bogactwa naturalne, zwłaszcza zaś węgiel brunatny. Niemcy wobec rozwijającej się sytuacji, dla przeciwstawienia się tym dążeniom zmontowali związek pn. *Sachsentreue Wenden*, jednoczący renegatów, ludzi mniej lub więcej związanych z Niemcami⁹.

Paryska konferencja pokojowa zdecydowała w dn. 16 VI 1919 r., iż Łużycę pozostaną w granicach Niemiec, które winny dbać o prawa ludności serbołużyckiej. W saksońskim departamencie oświaty przyjęty został w dn. 22 VII 1919 r. punkt dotyczący używania języka łużyckiego w szkołach na obszarach dwujęzycznych. Prawo to a także 113 par. konstytucji weimarskiej gwarantujący swobodny rozwój kulturalny mniejszościom narodowym pozostały w dużej mierze tylko na papierze¹⁰. Wkrótce rozpoczęły się też prześladowania czołowych przedstawicieli ruchu narodowego, działaczy *Domowiny*. Arnošt Bart po swym powrocie z Paryża w dn. 10 X 1919 r. został aresztowany i skazany na 2 lata więzienia.

Domowina kieruje nadal ruchem narodowym Łużyczan pozostającym jednak w dalszym ciągu w izolacji od dokonujących się na terenie Niemiec procesów społecznych i politycznych. Proletariat łużycki oddala się od *Domowiny*, która współpracuje przede wszystkim z inteligencją, znajdującą się pod dużym wpływem polityki czechosłowackiej, ze sferami klerykalnymi i bogatym chłopstwem. Także niemiecki ruch robotniczy nie przywiązywał wagi w dalszym ciągu do problemów narodowych Łużyczan i traktował je w sposób niewłaściwy. Wyniki np. rozmów czołowych działaczy *Domowiny* z aktywnym SPD w Budziszynie w r. 1919 nie przyniosły żadnych rezultatów. Również rozpoczynająca w tym okresie swą działalność Komunistyczna Partia Niemiec nie zajęła zdecydowanego stanowiska wobec łużyckiego ruchu narodowego¹¹.

Po r. 1923 tendencje separatystyczne, przeważające dotąd w działalności *Domowiny*, zeszyły na dalszy plan, a jej praca obecnie polegała przede wszystkim na kultywowaniu życia narodowego i wzmacnianiu pozycji związku w społeczeństwie łużyckim. Chodziło tu o zrealizowanie wydanego w 1919 r. i zagwarantowanego przez państwo prawa używania języka łużyckiego w szkołach co, mimo przeciwnych zapewnień, było z reguły omijane przez władze Republiki Weimarskiej¹².

⁷ Jw., s. 18.

⁸ Jw., s. 18—19.

⁹ Jw., s. 19 oraz W. Kochański, *Dole i niedole Serbotużyczan* s. 96.

¹⁰ Jw., s. 19—20.

¹¹ Jw., s. 20—21.

¹² Z uwagi na fakt ignorowania wszelkich memoriałów i petycji łużyckich przez administrację niemiecką, Łużycanie przyłączyli się w r. 1924 do Związku Mniejszości Narodowych w Niemczech spodziewając się, iż we współpracy z Polakami, Czechami, Duńczykami, Fryzami i Litwinami zjednoczonymi w tym związku uda im się wywalczyć należne prawa.

Komunistyczna Partia Niemiec, pozostająca w tym okresie pod kierownictwem Ernsta Thälmana, zmieniła zasadniczo swoją politykę wobec narodowego ruchu Serbołużyczan. Robotnicy łużyccy, członkowie KPD, próbowali poprzez działalność w kręgu *Domowiny* zmienić fałszywą linię polityki tej organizacji i włączyć w jej program idee swej partii. Jednak wpływ ideologii tradycyjnej na działaczy *Domowiny* był tak silny, iż akcja ta nie przyniosła widocznych wyników¹³.

Fracja KPD w *Landtagu* saskim przedstawiła w dn. 17 II 1927 r. projekt ustawy o obronie praw narodowych Serbołużyczan. Projekt domagał się ochrony prawnej dla uprawy i rozwoju łużyckiej kultury ludowej. W trzech konkretnych punktach projekt postulował:¹⁴

1. Zapewnienie prawa używania języka łużyckiego jako urzędowego i obiegowego.
2. Wprowadzenie języka łużyckiego jako języka wykładowego w szkołach.
3. Zakaz wszelkich form ucisku społecznego i narodowego.

I znowu inicjatywa Komunistycznej Partii Niemiec została zignorowana przez kierownictwo *Domowiny*; charakterystyczna była w tej sprawie notatka w „Serbskich Nowinach”: krótka i bez komentarza.

Funkcje naczelnego przedstawicielstwa łużyckiego ruchu narodowego, które najpierw tuż po wojnie sprawował Komitet Narodowy, przekształcony później w Serbołużycką Radę Ludową, przejęła na początku lat trzydziestych *Domowina*.

Hitler w początkach swego panowania, w pierwszym etapie walki z łużyckim życiem narodowym, obłudnie maskował swe zamiary twierdząc, iż występuje tylko przeciw tym działaczom serbołużyckim, którzy są zdrajcami stanu. Wielu czołowych przedstawicieli społeczeństwa łużyckiego zostało w związku z tym aresztowanych i uwięzionych w obozach koncentracyjnych. Pozostali próbowali innej taktyki: w r. 1934 *Domowina* staje się organizacją totalną obejmującą wszystkich Serbołużyczan i przyjmującą politykę lojalności wobec reżimu hitlerowskiego dla uzyskania uprawnień narodowych. W związku z tym *Domowina* wystosowała w roku 1935 memorandum do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, w którym domagała się zapewnienia praw narodowych ludności serbołużyckiej. Oczekiwaną jednak zaowocowała. Hitlerowcy rozpoczęli konsekwentną, brutalną akcję niszczenia życia narodowego Łużyczan. Najpierw wysiedlono nauczycieli i duchownych łużyckich na tereny czysto niemieckie. W r. 1936 zażądano od kierownictwa *Domowiny*, aby przyjęła ona statut organizacji „mówiących po wendyjsku Niemców” (*wendisch sprechende Deutschen*). Zarząd Związku nie wyraził na to zgody. W dn. 18 III 1937 r. *Domowina* została rozwiązana i rozpoczęła się otwarta akcja wyniszczenia Łużyczan. Wydawanie „Serbskich Nowin” i wszystkich pozostałych pism łużyckich zostało zakazane. Cały materiał naukowy Macierzy Serbołużyckiej został oddany na przemiał, skonfiskowano drukarnię. W r. 1938 wydano oficjalny zakaz używania języka łużyckiego w szkołach, zmieniono nazwy miejscowości i okręgów administracyjnych. Po zakazie działalności i aresztowaniu czołowych przedstawicieli organizacji *Domowina* nie znalazła sił, aby walczyć w podziemiu przeciw hitleryzmowi. Kilku działaczy *Domowiny* prowadziło pracę na emigracji w Anglii i w podziemiu w Polsce oraz Czechosłowacji¹⁵.

III. Problemy pracy ideowo-politycznej *Domowiny* w latach 1945—48

Domowina reaktywowała swą działalność w dn. 10 V 1945 r. Została ona uznana przez okupacyjne władze radzieckie za łużycką narodową organizację antyfaszystowską. Jednocześnie w Pradze powstał Serbołużycki Komitet Narodowy.

¹³ *Domowina die nationale Organisation* . . . , s. 21.

¹⁴ Por. *Das Leben der Sorben in der DDR*. „Dokumentation der Zeit”, 1955, Nr. 95.

¹⁵ Por. K. Krenz, *Domowina die nationale Organisation* . . . , s. 22—24.

w skład którego weszli również przedstawiciele *Domowiny*, zajmujący się w tym okresie przede wszystkim odbudową łużyckiego życia kulturalnego. Kierownictwo organizacji pozostało jednak w rękach dawnego zarządu, który nie wysnuł należytych wniosków z doświadczeń niedawnej przeszłości. Szukał on powiązań z kręgami burżuazji czechosłowackiej i polskiej. Powodowani radami pochodzącymi z tych kół przywódcy polityczni Serbołużyczan dążyli do oderwania Łużyc od Niemiec. Nie chcieli uwierzyć, że z chwilą, kiedy władze w Niemczech wschodnich przejął lud pracujący, nie ma miejsca już na ucisk społeczny i narodowy, że Łużycanie mają zapewniony swobodny rozwój kulturalny. Przez propagowanie hasła „Z daleka od Niemiec” *Domowina* kontynuowała nacjonalistyczną tradycję ruchu narodowego Łużyczan. Komitet Narodowy (*Narodna Rada*) i *Domowina* przesyłały niezależnie od siebie memoranda do władz radzieckich, do ONZ i Konferencji ministrów spraw zagranicznych w Moskwie, w których domagały się bądź niepodległego państwa łużyckiego związanego z Czechosłowacją, bądź przyłączenia Łużyc do Czechosłowacji, lub wreszcie odłączenia od Niemiec i uznania terenu Łużyc za obszar neutralny oddany pod opiekę jednego lub kilku państw słowiańskich¹⁶. Brak zrozumienia sytuacji politycznej i konserwatyzm *Domowiny* oraz Komitetu Narodowego spowodowały, iż zrezygnowały one ze współpracy z demokratycznymi siłami antyfaszystowskimi w społeczeństwie niemieckim. To stanowisko prowadziło do zaostrzenia się konfliktów niemiecko-łużyckich. Akcje polityczne *Domowiny* i Komitetu Narodowego na forum międzynarodowym nie odniosły skutku. Mocarstwa zachodnie odżegnywały się bowiem od wysuwanych przez te organizacje koncepcyj. Związek Radziecki uważał natomiast, iż problem łużycki należy rozwiązać w ramach Niemiec przy zapewnieniu Łużycanom swobody rozwoju narodowego¹⁷.

Po konferencji pozdamskiej Łużycę jako część strefy radzieckiej Niemiec wkroczyły na drogę nowego rozwoju. Reforma rolna z r. 1945 była początkiem zmian społecznych, które objęły także Łużycan. Te nowe fakty nie pozostały bez wpływu na poglądy społeczeństwa serbołużyckiego. Z wyjątkiem części kierownictwa *Domowiny*, która przeciwna była takim zmianom, wielu działaczy organizacji zaczęło poszukiwać właściwego rozwiązania problemu. Łużycy działacze KPD, a później SED, rozwinięli z poparciem partii szeroką dyskusję na ten temat wśród Serbołużyczan. Na początku 1946 r. odbyła się w Budziszynie konferencja, na której dokonano gruntownej analizy dotychczasowej polityki kierownictwa *Domowiny*. Od tego momentu zaczął się zwrot w działalności tej organizacji. Dyskusja w łonie kierownictwa *Domowiny* i konferencja łużyckich przedstawicieli partii wraz z aktywnym organizacją pomogły do przyjęcia nowego programu, którego zasadniczym punktem było rozwiązanie tak palącego problemu jak szkolnictwo¹⁸. Po wojnie pracowało jedynie 7 nauczycieli łużyckich. Otwarto więc w Radworju Łużycki Instytut Pedagogiczny oraz drukarnię w Budziszynie. Zaczęła się ukazywać gazeta pt. „Nowa Doba”, a także wydano pierwsze po wojnie podręczniki i książki łużyckie.

Postępowi przedstawiciele społeczeństwa serbołużyckiego zaczęli też coraz liczniej wchodzić w skład władz administracyjnych na terenie Łużyc. Wewnątrz *Domowiny*, po przełamaniu impasu, poczęło się budzić zrozumienie przemian zachodzących w radzieckiej strefie oraz poczucie, iż należy w nich uczestniczyć. Po zasadniczej dyskusji przeprowadzonej w r. 1946 między łużyckimi działaczami SED i przedstawicielami *Domowiny* Pawłem Nedo i dr Janem Cyżem i in. organizacja ta wystąpiła z oficjalną deklaracją, w której opowiedziała się oficjalnie

¹⁶ Por. W. Kocharński, *Sprawa łużycka na nowych torach*. „Przegląd Zachodni” nr 11–17, 1947, s. 964–968.

¹⁷ Jw.

¹⁸ Por. K. Krenz, *Domowina die nationale Organisation...*, s. 28–29.

za jednością Niemiec i wezwała ludność serbołużycką do udziału w wyborach do rad gminnych, powiatowych i okręgowych¹⁹.

W miarę jak rosły wpływy *Domowiny*, jedynej organizacji Serbołużyczan uznanej oficjalnie przez władze radzieckie, słabło znaczenie Komitetu Narodowego podtrzymującego nacjonalistyczne żądania dotyczące utworzenia z Łużyc samodzielnego państwa. Toteż władze radzieckie nie uznały Komitetu Narodowego za oficjalne przedstawicielstwo narodu serbołużyckiego i dn. 26 IX 1946 r. zakazały jego dalszej działalności²⁰.

Tymczasem rozwija się akcja odbudowy szkolnictwa i życia kulturalnego Serbołużyczan. W r. 1947 otwarto gimnazjum w Budziszynie, a rok wcześniej wznowiła swą działalność Macierz Serbołużycka i Związek Studentów Łużyckich. W kierownictwie *Domowiny* zaznacza się coraz silniej wpływ elementów postępowych, aż w końcu staje się ona organizacją w pełni demokratyczną.

IV. Rola *Domowiny* w procesie realizacji zasad autonomii kulturalnej Serbołużyczan

Pierwsza w historii ustawa gwarantująca swobodny rozwój kulturalny ludności łużyckiej uchwalona została przez parlament (*Landtag*) saski w dn. 23 III 1948 r. Ustawa zagwarantowała Serbołużyczanom autonomię kulturalną, ochronę prawną i poparcie przez państwo inicjatyw działaczy łużyckich. Na obszarach dwujęzycznych postanawiała ona otwarcie szkół serbołużyckich, wprowadzenie języka łużyckiego do życia publicznego oraz powołanie Serbołużyczan do władz i urzędów w liczbie proporcjonalnej do gęstości zaludnienia danego terenu przez ludność łużycką. W myśl ustawy państwo przejmowało także na siebie finansowanie odbudowy i rozwoju życia kulturalnego Serbołużyczan²¹.

W Budziszynie rozpoczął się w dn. 17 IV 1948 r. pod auspicjami *Domowiny* zjazd ludności łużyckiej. Miał on na celu przedyskutowanie zagadnienia autonomii kulturalnej i sposobów jej realizacji. W dyskusji rozwiniętej na zjeździe podkreślono konieczność okazywania dobrej woli we wzajemnych stosunkach między Serbołużyczanami i Niemcami, potrzebę aktywizacji wszystkich sił narodu łużyckiego w procesie rozwoju jego życia kulturalnego. Zjazd dokonał wyboru trzydziestoosobowego Ludowego Komitetu Wykonawczego, czynnika społecznego wspierającego i kontrolującego pracę Serbołużyckiego Urzędu Kultury i Oświaty Ludowej, instytucji powołanej wówczas do kierowania życiem kulturalnym Serbołużyczan. O składzie personalnym tego urzędu, będącego ekspozyturą saskiego Ministerstwa Oświaty, decydowała *Domowina*. W ten sposób *Domowina* uzyskała w pewnym stopniu uprawnienia parlamentarne, mimo iż była organizacją społeczną a nie polityczną. Na czele Serbołużyckiego Urzędu Kultury i Oświaty stała ówczesny przewodniczący *Domowiny*, Paweł Nedo²².

Uchwalona w r. 1949 Konstytucja Niemieckiej Republiki Demokratycznej w art. 11 głosi:

„Obcojęzycznym grupom ludności Republiki należy w drodze ustawodawczej i administracyjnej pomagać w ich swobodnym rozwoju narodowym, w szczególności zaś nie wolno przeszkadzać im w używaniu języka ojczystego w szkołach, samorządzie i w sądownictwie”²³.

¹⁹ Jw., s. 30.

²⁰ Jw., s. 31.

²¹ Por. *Das Leben der Sorben in der DDR*. „Dokumentation der Zeit”, 1955, nr 95.

²² W. Kochański, *Autonomia kulturalna Łużyc*. „Przegląd Zachodni”, nr 6/1948, s. 616–618.

²³ Por. *Konstytucja Niemieckiej Republiki Demokratycznej*, Warszawa 1950, PISM.

W r. 1950 *Landtag* brandenburski wydał analogiczne do uchwały parlamentu saskiego zarządzenie dotyczące autonomii kulturalnej Serbołużyczan na terenie Dolnych Łużyc²⁴.

Po konstytucyjnym zagwarantowaniu praw kulturalnych ludności łużyckiej przez władzę NRD celem *Domowiny* stało się zmobilizowanie Serbołużyczan do udziału w pracy nad umocnieniem Republiki. Doprowadziło to do zlikwidowania tradycyjnego odizolowywania się ludności serbołużyckiej od niemieckiej i do rosnącego udziału Łużyczan w życiu państwowym NRD. Punktem kulminacyjnym w nowym rozwoju stosunków było spotkanie kulturalne Łużyczan w dn. 9 VII 1950 r. w Budziszynie, w którym uczestniczył prezydent Wilhelm Pieck. Był to pierwszy w dziejach Łużyc wypadek, kiedy w obchodach uroczystości serbołużyckiej uczestniczył najwyższy przedstawiciel państwa niemieckiego²⁵.

Domowina stała się masową, narodową, antyfaszystowską organizacją ludzi pracy jednoczącą społeczeństwo serbołużyckie. Statut organizacji głosi:

„*Domowina* jest narodową, demokratyczną organizacją Serbołużyczan. Poza mobilizowaniem i aktywizowaniem ludności łużyckiej w dziele realizacji wielkich politycznych, gospodarczych i kulturalnych zadań naszej epoki, w walce o zjednoczone, niepodległe, demokratyczne i pokój miłujące państwo niemieckie, a także o zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami. *Domowina* uważa za swe główne zadanie: starać się, aby na gruncie postępowych tradycji kultury łużyckiej doprowadzić ją do rozkwitu i aby treść jej odpowiadała antyfaszystowsko-demokratycznemu obliczu naszego ustroju społecznego, a forma tradycjom narodowym. Za jedno z głównych swych zadań *Domowina* uważa kultywowanie i rozwój języka łużyckiego, wychodząc z założenia, iż język jest środkiem porozumienia i najważniejszą cechą postępowej kultury narodowej. *Domowina* dążyć będzie do tego, aby dzieje narodu łużyckiego przedstawione zostały zgodnie z prawdą, z położeniem nacisku na rolę, jaką odegrały postępowe siły ludu łużyckiego jako przykład godny naśladowania”²⁶.

Najwyższą władzą *Domowiny* jest Kongres, który zbiera się co trzy lata. Centrala organizacji ma swą siedzibę w odbudowanym po wojnie Domu Serbskim w Budziszynie. Organizacje powiatowe *Domowiny* noszą nazwę *žup*, organizacje miejscowe to *skupiny*, które pracują także w większych zakładach pracy²⁷. Wyjątkowo ważnym wydarzeniem w dziejach *Domowiny* po II wojnie światowej stał się jej I Kongres Związkowy w marcu 1951 r. Przyjęto na nim program, w którym po raz pierwszy oficjalnie wyrażono uznanie oraz poparcie dla polityki NRD oraz partii *SED*. W coraz większej mierze kierownicze funkcje w organizacji przejmować zaczęli działacze *SED*. I Kongres uznał za główny cel *Domowiny* pomoc w realizowaniu politycznych i ekonomicznych zamierzeń NRD. W związku z tym *Domowina* rozpoczęła intensywną działalność ideologiczno-propagandową mającą na celu ukształtowanie nowego, socjalistycznego światopoglądu ludności łużyckiej²⁸.

II Kongres Związkowy *Domowiny* w r. 1952 był nowym świadectwem wzrostu demokratycznej postawy wśród Łużyczan i pełnego poparcia udzielanego przez nich w polityce NRD. Na Kongresie tym przewodniczącym *Domowiny* wybrano po raz pierwszy w jej dziejach robotnika, Kurta Krjeńca, działacza *SED*, który i obecnie sprawuje tę funkcję.

²⁴ Por. *Das Leben der Sorben in der DDR*. „Dokumentation der Zeit”, 1955, nr 95.

²⁵ Por. K. Krenz, *Domowina die nationale Organisation...*, s. 33–34. W dn. 30 VI 1951 r., w podobnym spotkaniu na Dolnych Łużycach wziął udział premier O. Grotewohl.

²⁶ *Jw.*, s. 38.

²⁷ Por. W. Kochański, *Dole i niedole Serbołużyczan*, s. 249–250.

²⁸ Por. K. Krenz, *Domowina die nationale Organisation...*, s. 34–35.

W marcu 1955 r. obradował III Kongres Związkowy *Domowiny*²⁹. Na podstawie wniosków wysuniętych na tym Kongresie, Prezydium Rady Ministrów NRD postanowiło przekształcić dawny Serbołużycki Urząd Kultury i Oświaty (*Sorbisches Kultur- und Volksbildungsamt*) przy saksońskim Ministerstwie Oświaty w Departament Spraw Serbołużyckich (*Hauptabteilung Sorbenfragen*) przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych NRD. Uchwała ta została podjęta przede wszystkim w celu usunięcia ograniczeń powodujących traktowanie spraw lużyckich wyłącznie jako zagadnienia oświaty i kultury oraz uczynienia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych całkowicie odpowiedzialnym za uregulowanie wszystkich zagadnień lużyckich³⁰.

Problemowi pozostałości nacjonalizmu, przesądów narodowych trwających jeszcze w umysłach Serbołużyczan i Niemców, nieufności i niechęci występujących u obu stron poświęcił wiele uwagi Kongres *Domowiny* w r. 1957. Powzięto na nim następującą uchwałę:³¹

„Celem wszystkich wysiłków zmierzających do rozwiązania kwestii lużyckiej jest włączenie ludności serbołużyckiej w proces wspólnej z narodem niemieckim walki o pokój, przeciw siłom militarystyki, walki o zbudowanie socjalizmu w NRD, o umocnienie władzy robotników i chłopów. Nacjonalizm jako pozostałość polityki ucisku narodowego Serbołużyczan musi być zlikwidowany m. in. dlatego, że wykorzystywany jest przez elementy reakcyjne w ich wrogiej działalności. Tylko na drodze likwidacji resztek nacjonalizmu może rozkwitać język lużycki i kultura narodowa”.

O tym, że cbustronne uprzedzenia i niechęci zostały przełamane, że Serbołużycanie poparli całkowicie politykę rządu NRD, świadczy ich udział w wyborach do rad powiatowych w r. 1957. Liczba deputowanych lużyckich do tych organów wzrosła z 48 do 146 osób, a do władz miejskich i gminnych z 1388 do 2169 osób³².

W r. 1958 do postanowień V Zjazdu *SED* przyłączyło swój głos posiedzenie aktywu *Domowiny* w dn. 16 X 1958 r. zgłaszając zdecydowaną wolę włączenia sił ludności lużyckiej w proces budowy socjalizmu w NRD:³³

„Zarząd *Domowiny* wita jednogłośnie linię polityczną *SED* i postanawia zmobilizować wszystkie siły ludności lużyckiej do realizacji podjętych na zjeździe postanowień. Podstawą pracy *Domowiny* jest uznanie i utwierdzenie kierowniczej roli *SED* w życiu NRD. Podjęte przez V Zjazd *SED* uchwały stały się główną treścią pracy *Domowiny*”.

Do współzawodnictwa socjalistycznego na cześć V Zjazdu *SED* włączyły się organizacje miejscowe i gminne *Domowiny* tak w przemyśle, jak i w rolnictwie. W sierpniu 1958 r. zakończono z dużymi osiągnięciami pierwszy etap współzawodnictwa zainicjowanego przez *Domowinę*³⁴.

W dn. 10 X 1959 r. rozpoczęły się narady przedstawicieli *Domowiny*, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Ministerstwa Kultury NRD w celu określenia „wytucznych współpracy nad rozwojem socjalistycznej kultury ludowej w dwujęzycznych okręgach Drezna i Cottbus”. Uczestnicy narady stwierdzili:³⁵

„Rozwiązanie politycznych, gospodarczych i kulturalnych problemów okręgów dwujęzycznych musi podlegać procesowi jeszcze intensywniejszego włączenia ludności lużyckiej w dzieło zwycięstwa socjalizmu w NRD. Rozwój socjalistycznej kultury ludowej Serbołużyczan jest trwałą i wyjątkowo ważną częścią polityki kulturalnej NRD”.

²⁹ Jw., s. 36—37.

³⁰ Por. *Jahrbuch der DDR 1956*, s.

³¹ Por. *Jahrbuch der DDR 1958*, s. 53—54.

³² Jw.

³³ Por. *Jahrbuch der DDR 1959*, s. 89—91.

³⁴ Jw. ³⁵ Por. *Jahrbuch der DDR 1960*, s. 306.

W r. 1962 punktem kulminacyjnym obchodów 50 rocznicy powstania *Domowiny* były zjazdy, które po raz pierwszy w tym roku przeprowadziły wszystkie delegatury powiatowe tej organizacji. Zjazdy poprzedziły nadzwyczajne posiedzenia aktywistów *Domowiny* wraz z przedstawicielami komitetów Frontu Narodowego i władz państwowych. Główną częścią samych zjazdów były programy artystyczne przygotowane przez łużyckie zespoły amatorskie, goszczące na Łużycach, amatorskie zespoły czechosłowackie, a także znany nie tylko w NRD, ale i za granicą Państwowy Zespół Łużyckiej Kultury Ludowej³⁶.

Uroczyste posiedzenie kierownictwa *Domowiny* z okazji 50-lecia organizacji odbyło się w dn. 13 X 1962 r. w Wojerecach (Hoyerswerda). Uczestniczyli w nim obok działaczy *Domowiny* liczni przedstawiciele władz państwowych i partyjnych. Posiedzenie poprzedziła uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej na budynku, w którym przed 50 laty założono *Domowinę*. Samo posiedzenie otworzył przewodniczący organizacji, Kurt Krjeńc, omawiając w swym referacie 50-letnią historię narodowej organizacji Serbołużyczan. Pozdrowienia i gratulacje I sekretarza KC SED, Waltera Ulbrichta, przekazał sekretarz Komitetu Okręgowego SED w Cottbus, Albert Stief, a życzenia rządu NRD przedstawiciel Ministerstwa Kultury, Witt. Podczas posiedzenia odbyło się wręczenie nagród im. Barta Cišinskiego, które otrzymali J. Brězan, M. Kubašec, H. Fryča, J. Kotorž oraz literackiej nagrody *Domowiny*, której lauretami zostali: J. Lajnert, K. Lorenc, C. Kola i P. Malink. Inni zaś użeni działacze łużyccy otrzymali honorową odznakę *Domowiny*, a żupa „Michał Hórnik”, jako zwycięzca współzawodnictwa, sztandar przechodni organizacji. Uroczystość zakończyła premiera oratorium K. Kocora *Žně* w wykonaniu Państwowego Zespołu Łużyckiej Kultury Ludowej³⁷.

Obchody 50-rocznicy *Domowiny* nie ograniczyły się tylko do obszaru Łużyc. I tak np. dn. 13 X 1962 r. w Zagrzebiu *Društvo prijatelja Lužičkih Srba* zorganizowało uroczysty koncert serbołużycki, na którym prezes towarzystwa, inż Pavač Jušić, scharakteryzował pokrótce działalność i dzieje *Domowiny*, a artyści jugosłowiańscy wykonali pieśni dra Josipa Andrića do słów poetów łużyckich oraz recytacje ich wierszy³⁸.

Ogólnie więc powiedzieć można, że działalność narodowej organizacji Serbołużyczan *Domowina* splotła się tak nierozdzielnie z losami ludności łużyckiej, iż 50-letnie dzieje tej organizacji są jednocześnie historią społeczeństwa serbołużyckiego w ciągu XX w. Toteż dziś *Domowina* jest rzeczywistą, pełną inicjatyw i żywotności kierowniczką życia narodowego Serbołużyczan w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Tadeusz Wróblewski

WIZYTA BERLINER ENSEMBLE W POLSCE

W lipcu 1962 r. bawił w Polsce głośny teatr Niemieckiej Republiki Demokratycznej *Berliner Ensemble*. Po dziesięciu latach, jakie upłynęły od pierwszych gościnnych występów tej sceny w naszym kraju, zespół ten przybył tu znów na *tournée*. W Poznaniu *Berliner Ensemble* występował po raz pierwszy.

Teatr ten istniejący od 1949 r., zwany jest powszechnie Teatrem Bertolta Brechta. Najwybitniejszy dramaturg współczesnych Niemiec był podobnie jak jego żona Helena Weigel, — założycielem zespołu. Był też jego duszą, doradcą, reżyserem, inscenizatorem, nade wszystko zaś autorem, który na scenie przy ulicy

³⁶ Por. „Rozhled” nr 9/1962, s. 302.

³⁷ Por. „Rozhled” nr 11/1962, s. 366.

³⁸ Por. „Rozhled” nr 11/1962, s. 367.